

POŻEGNANIE (3.12.1922 - 2.01.2016)

Maria Garbowska-Kierczyńska



ARCHIWUM

W Skolimowie w Domu Aktora w wieku 93 lat zmarła Maria Grabowska. Przeurocza koleżanka. Świetna aktorka. Kochana przez wszystkich. Serdeczna i uczynna istota. Dobry i szlachetny człowiek. Marcelina z telewizyjnego serialu „Plebania” i Tereska Borkowa, której użyczyła głosu, w słuchowisku radiowym „W Jezioranach”. Niemal przez ćwierć wieku cała Polska o określonej godzinie żyła tym słuchowiskiem. Śledziła losy bohaterów żyjących w Jezioranach. Urodziła się w Garbowie koło Lublina 3 grudnia 1922 roku. Debiutowała jako aktorka w roku 1946 w Teatrze Miejskim w Lublinie rolą Janiny Grepeaux w komedii Rene Fauchois „Ostrożnie świeżo malowane” w reżyserii Antoniego Fertnera. Po niezwykle udanym debiucie zagrała jeszcze w tym teatrze Telimenę w montażu poetyckim „Godzina wieszczów”. Opartym na tekstach Adama Mickiewicza i przygotowanym reżysersko przez Gustawę Błońską. W latach 1947-1949 była aktorką Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach i Radomiu za dyrekcji Hugona Morycińskiego. Zagrała u niego kilka ciekawych ról, wykazując dużą skalę swojego talentu. Subretkę w „Jutro pogoda”, Córkę w „Pani prezesowej” w reżyserii Hanny Małkowskiej, Hanię w „Głupim Jakubie” Tadeusza Rittnera w reżyserii Hugona Morycińskiego, Cyganek w komedii muzycznej „Król Włóczęgów”, Antosię w „Jadzi wdowie” i Annie Denver w sztuce Artura Millera „Wszyscy moi synowie”. W roku 1950 przyjechała do Warszawy. Zaangazowała się do Teatru Powszechnego. Spędziła w nim długie lata. Dobrze jej się tam wiodło. Nie schodziła ze sceny do roku 1968. Jej dyrektorami byli Czesław Szpakowicz, Karol Borowski, Irena Babel i Adam Hanuszkiewicz.

W Teatrze Powszechnym poznała Ryszarda Kierczyńskiego. Swojego przyszłego męża. Znakomitego aktora. Tworzyli szczęśliwą parę małżeńską. Urodziła mu dwie córki. Żadna z nich nie poszła w ślady rodziców. Jej dorobek artystyczny w Teatrze Powszechnym to między innymi Zuzia w „Rozbitkach” Blizińskiego w reżyserii Karola Borowskiego, Nina Iwanowa w „Moskiewskim charakterze”, Lisetta w „Igraszkach trafu i miłości” Marivaux, cudowna Tilli w „Świerszczu za kominem” Dickensa, Marianna w „Niezwyczajnej historii” Goldoniego, Magda w „Imieninach pana dyrektora” Józefa Słotwińskiego, Dolores w „Suchym kraju” Hołuja, Lisa Curry w „Zaklinczu deszczu” Richarda Nasha, Dziewka w „Kłatwie” Wyspiańskiego, Czepcowa i Gospodyni w pierwszej edycji „Wesela” Wyspiańskiego reżyserowanego przez Adama Hanuszkiewicza.

Była pierwszą aktorką, która zagrała w roku 1953 w pierwszym (niestety, niezachowanym) spektaklu telewizyjnym „Okno w lesie”. Potem wielokrotnie grywała w Teatrze Telewizji. A także w licznych filmach i serialach telewizyjnych: „Tulipan” „Na dobre i na złe”, „Ojciec Mateusz” i w wielu innych. Współpracowała z Polskim Radiem. Występowała w słuchowiskach radiowych. Będąc rezydentką na emeryturze, mieszkającą w Domu Aktora, bez przerwy otrzymywała nowe propozycje. Reżyserzy lubili z nią pracować. Utalentowana i solidna, szybko znajdowano z nią porozumienie. Zawsze pogodna i uśmiechnięta. Żegnaj, kochana Marysienko. Śpij spokojnie. Na zawsze zostaniesz w mojej pamięci. ●

WITOLD SADOWY